Styczeń 2012

MAMMUTHUS MONTANUS

ssp. harnasiensis

180

PODORGAN MAMUTÓW SKPG „HARNASIE"

WYCIECZKA W APENINY ŚRODKOWE

W lipcowy piątek po południu wyjechaliśmy z Rybnika w rejon Maninskiej Tiesnawy. Wieczorny spacer do skalnego wąwozu wprawił nas w wakacyjny nastrój. Powrót do domku przez ciemny las, w którym roiło się od robaczków świętojańskich był nie lada atrakcją, zwłaszcza dla naszych dorosłych już dzieci.

Następnego dnia pojechaliśmy do Włoch i w Tolmezzo zjechaliśmy z autostrady, by zatrzymać się w leżącej w Alpach Karnijskich miejscowości Ovaro. Pusty kemping, wspaniałe widoki, odgłosy dzwonów dochodzące niemal z każdej części gór, a także dobra pogoda – to wszystko sprawiło, że nie mogliśmy narzekać. Ovaro i inne maleńkie miejscowości posiadały tablice informacyjne w dwóch językach: włoskim i friulskim. Miejscowi emocjonują się wyścigiem kolarskim Giro d'Italia. Kolarze wspinają się na pobliską górę Zoncolan. W pobliżu drogi prowadzącej na tę górę można zobaczyć napisy związane z popularnym Giro, jej ostatni ośmiokilometrowy odcinek wzbudził w nas podziw dla kolarskich herosów.

W poniedziałek ciekawi świata i Apeninów jechaliśmy autostradą przez Udine, Wenecję w stronę Rimini. Widoczne z autostrady wybrzeże pomiędzy Rimini i Anconą cechuje się niemal ciągłą zabudową, podobno morze nie jest czyste.

Za San Benedetto del Tronto zjechaliśmy z autostrady i skierowaliśmy się w kierunku Gór Sibillińskich – najpierw dwupasmową drogą na Ascoli Piceno, później zwykłą szosą w stronę Montegallo. Przed nami piętrzy się wysoki wał gór, droga coraz bardziej kręta, wije się stromo w górę do maleńkiej miejscowości Balzo (900 m.n.p.m.) – stolicy gminy Montegallo.

Rozbiliśmy się powyżej głównej części kempingu. Nasz namiot stał sam na polanie o powierzchni około 700 m^2, za nami piętrzył się grzbiet najwyższego szczytu Gór Sybillińskich – Monte Vettore (2478 m.). Pełnia księżyca, góry, gwiazdy i cisza – to wszystko za czym tęskniliśmy od dawna. Dlatego pierwszą noc spędziłem poza namiotem, na wygodnym, drewnianym stole.

Jeszcze w Polsce kupiłem mapę Monti Sibillini. Rano poszedłem z synem drogą biegnącą bezpośrednio koło kempingu. Minęliśmy dwie zalesione góry i po godzinie znaleźliśmy się na przełęczy o wysokości 1288 m. Tutaj doszliśmy do szlaku i dalej idąc wśród pięknych widoków, potem lasem i na końcu drogą ... asfaltową dotarliśmy do Przełęczy Forca di Presta (1536 m.). Inni turyści rozpoczynali wejście na Monte Vettore od tej przełęczy.

Wyraźna ścieżka prowadziła w stronę szczytu, prezentującego się jak potężna kopa. Droga najpierw łagodnie, później bardzo stromo wiła się w górę, pełno było na niej drobnych kamieni. Podziwialiśmy wspaniałe widoki, m.in. na dolinę rozpościerającą się nieco na północ. W końcu doszliśmy do zaniedbanego schroniska samoobsługowego (2238 m.), a potem szerokim grzbietem i stromymi zakosami weszliśmy na zasłany rumoszem skalnym wierzchołek Monte Vettore. Na szczycie stoi żelazny krzyż, przechylony w bok, pewnie w wyniku uderzenia pioruna. Mimo napływu chmur, które często po południu zalegały nad szczytem, mieliśmy niezły widok. Na południu prezentowało się pasmo górskie Monti Della Laga (2457 m.), dalej widniał skalisty wierzchołek Corno Grande (2914 m.), najwyższego szczytu Gran Sasso. Podziwialiśmy pobliski grzbiet Cima del Redentorre, w dole pomiędzy nim a Monte Vettore widoczne było Lago di Pilato – jezioro, w którym według legend utopił się Poncjusz Piłat. Zalegające wokół jeziora zwały śniegu robiły, przy panującym upale, dość irracjonalne wrażenie.

Kilka następnych dni poświęciliśmy na podglądanie codziennego życia mieszkańców maleńkiego Balzo, złożonego z kamiennych domów i otoczonego wspaniałymi górami.

Po tygodniu udaliśmy się autostradą w kierunku Pescary. Po drodze widzieliśmy pasma wysokich gór: Gran Sasso i Maiella. Na razie pojechaliśmy jednak na Półwysep Gargano. Rozbiliśmy się na kempingu w miejscowości Lido di Torre Mileto. Stamtąd wybraliśmy się do położonej w górach miejscowości ojca Pio, San Giovanni Rotondo. Na Gargano podziwialiśmy egzotyczną roślinność: wysokie na kilka metrów kaktusy-opuncje i eukaliptusy.

Maiella

Maiella

Monti Sibillini - widok na Monte Vettore

Monte Amaro

Po kilku dniach jechaliśmy znowu w kierunku Pescary, gdzie skierowaliśmy się na autostradę prowadzącą w stronę Rzymu. Już po piętnastu minutach zboczyliśmy do miejscowości San Eufemia. Znajdujący się tam na wysokości 900 m. zacieniony kemping jest dosyć drogi. Chęć zdobycia Monte Amaro (2793 m.) i podziwiania z bliska gór Maiella była silniejsza od naszego skąpstwa. Domy w San Eufemia zbudowane są z marmurów. Oprócz wspaniałych widoków na Maiellę, z San Eufemii można podziwiać nieodległe Gran Sasso.

Góry Maiella są bardziej dzikie niż Sybillińskie. Gęsta sieć szlaków widniała tylko na mapie, znajdującej się na głównym placu w San Eufemia. Dopiero wysoko w górach pojawiło się oznakowanie, zresztą bardzo niedokładne. Z tego powodu wszedłem w gąszcz kosodrzewiny, z którego trudno

c.d. str 2

było wyjść. Panorama stawała się coraz rozleglejsza, widoczny był oddalony o kilkadziesiąt kilometrów Adriatyk. Kiedy dochodziłem do wierzchołka z krzyżem okazało się, że to szczyt Pesco Falcone (2647 m.). Wszedłem na płaski wierzchołek tej góry, zaś Monte Amaro, wraz z widocznym z daleka schronem, widniał w dalszej perspektywie. Pobliskie góry wyglądały dziko, sprawiały wrażenie jakby usypano je z piasku i jakby za chwilę miały się rozsypać. Po krótkim zejściu z Pesco Falcone doszedłem do przełęczy, na której moja droga łączyła się ze szlakiem prowadzącym ze schroniska La Maielletta. Od wspomnianej przełęczy w ciągu trzydziestu minut wszedłem na Monte Amaro. Ostatni odcinek drogi nie był zbyt stromy.

W znajdującym się kilka metrów od szczytu czerwonym, obłym w kształcie, schronie spotkałem trzech Włochów. W środku znajduje się dwanaście pryczy, jest tam ciepło. Na zewnątrz wiało i było zimno. Na szczycie stoi krzyż i metalowy obelisk. Widoczne były przede wszystkim pobliskie szczyty, góry położone dalej były zamglone, nade mną wisiały ciemne chmury.

Następnego dnia wierzchołek Monte Amaro zasnuty był gęstą mgłą. Wybraliśmy się pieszo do wioski o wdzięcznej nazwie Roccacaramanico. Domy w tej położonej na wzgórzu miejscowości rozsypywały się ze starości, na sprzedaż wystawiono nawet probostwo. W pobliżu Maielli zwiedziliśmy także znany polskim pielgrzymom kościół Volto Santo, który znajduje się w miejscowości Manopello.

Zatrzymaliśmy się jeszcze na kempingu w dość chłodnym i mokrym San Marino. Mimo to wizyta w tym maleńkim państwie, a zwłaszcza na zamkowej górze, była nie lada atrakcją.

Pobyt w Apeninach dostarczył nam wielu wspaniałych wrażeń. O pięknie tych gór przekonaliśmy się już dwa lata temu, gdy byliśmy w Apeninach Liguryjskich na Monte Antola (1597 m.). Jednak Apeniny Środkowe są nie tylko wyższe, ale chyba jeszcze piękniejsze. Krajobrazy tych gór wiele razy przypominały mi wspaniałe widoki równie dzikich gór rumuńskich. W związku z tym ostatnim wspomnieniem serdecznie pozdrawiam Żabę, Witka (WW) i Raketę.

Alojz (Piotr Piwczyk)

PIERWSZE WIEŚCI o 45-LECIU

Serdecznie zapraszamy na 45-lecie SKPG Harnasie, które odbędzie się 20-21 października 2012r. w Ośrodku „U Kubiców" w Milówce Szare (http://www.ukubicow.pl).

Impreza rozpocznie się 20.10.2012r. o godz. 14:00 uroczystym obiadem.

Cena zawiera:

- nocleg 20/21.10.2012r. w pokojach 2, 3 i 4 osobowych z pościelą i pełnym węzłem sanitarnym,
- miejsca parkingowe przy ośrodku,
- wyżywienie: obiad, deser, kolacja oraz niedzielne śniadanie,
- część artystyczna i koncert zespołu Siudma Góra,
- wystawa zdjęć,
- koszulka leciowa,
- wydawnictwa,
- inne atrakcje.

Ceny:

Kto?	Wiek	Co zwiera?	Kwota	Zaliczka
Osoba dorosła	18lat i w górę	wszystko	**180zł**	90zł
Osoba dorosła bez wydawnictw	18lat i w górę	wszystko oprócz wydawnictw	**150zł**	75zł
Student Harnaś	Do 25,99lat	wszystko	**120zł**	60zł
Młodzież	11-17,99lat	wszystko oprócz wydawnictw	**150zł**	75zł
Dzieci	3-10,99lat	połówka	**70zł**	35zł
Maluchy	0-2,99lat	udział	**0zł**	0zł

Promocje

1) **FIRST MINUTE** – to promocja dla osób dorosłych, które wpłacą całą kwotę do 30.04.2012r. Cena zawiera: wszystko. Kwota: 150zł.

2) **FIRST MINUTE bez wydawnictw** – to promocja dla osób dorosłych, które wpłacą całą kwotę do 30.04.2012r. Cena zawiera: wszystko oprócz wydawnictw. Kwota: 120zł.

3) **OSTATNIE DNI STUDENTA** – to promocja dla Harnasi poniżej 26 roku życia, którzy są studentami ostatniego roku studiów. Koniecznym warunkiem skorzystania z promocji jest dokonanie wpłaty do 30.06.2012r. Osoby te uiszczają opłatę taką jak studenci, bez względu na fakt ukończenia studiów (utraty statusu studenta) w 2012r. Cena zawiera: wszystko. Kwota: 120zł.

Całość kwoty należy wpłacić do 20.09.2012r. (termin ostateczny). Istnieje możliwość wpłaty w dwóch ratach:

1) do 30.06.2012r. – zaliczka (wielkość podana w tabeli).

2) do 20.09.2012r. – reszta kwoty.

Szczegóły śledźcie w specjalnym punkcie menu naszej strony internetowej: www.skpg.gliwice.pl – „45-lecie".

Komitet organizacyjny 45-LECIA w składzie:

Grażka Tkocz, Asia Śliwa i Gosia Skorupska.

Grupa Mamutów: Raketa, Jola G, Gosia F., Lidka H. na wycieczce skiturowej ze Złatnej na Lipowską w piękną, choć mroźną niedzielę 29.01.2012. *Fot. Jacek G.*

TO BYŁO

✔ 3.01.2012 zebranie w Galerii „Szyb Wilson" w Katowicach na wystawie fotograficznej „Dolomity – góry przez chmury".

✔ 10.01 zebranie w CK w Katowicach na wystawie „Śląskie wizje natury".

✔ 17.01 odbyła się pierwsza z cyklu prelekcji szkoleniowych związanych z rozszerzaniem uprawnień przewodnickich na całe Beskidy. Basia Zygmańska opowiedziała o trasie Katowice - Przemyśl z uwzględnieniem ciekawych miejsc oraz informacji praktycznych.

✔ 24.01 Asia Sosna opowiedziała o swojej pieszej pielgrzymce szlakiem św. Jakuba do Santiago de Compostela.

✔ 31.01 zapowiadana prelekcja Piotra Miśkiewicza o górach Rumunii nie odbyła się z powodu kłopotów technicznych z rzutnikiem.

Być może uda się ją obejrzeć w późniejszym terminie.

TO BĘDZIE

❁ 11-12.02 Rajd Zimowy. Przewidziane są dwie trasy z metą w Bacówce PTTK na Krawców Wierchu. Trasy prowadzą: Ryszard „Herman" Buczek, Macej „Nowszy" Antonik i Natalia Paszek. Na mecie pokazy zdjęć Agnieszki „Cieszynki" Matusiak z podróży do Birmy oraz Nowego z wyprawy do Tadżykistanu. Cena uczestnictwa 40 zł.

❁ 17.02. (piątek) odbędzie się **Nadzwyczajne Walne Zebranie Stowarzyszenia SKPG „Harnasie"**. Głównym celem zebrania będzie formalny wybór władz powstałego niedawno Stowarzyszenia, w celu uaktualnienia KRSu.

Walne Zebranie po raz pierwszy odbędzie się w nowym miejscu – sali teatralnej Centrum Organizacji Studenckich „**Mrowisko**" przy ulicy Pszczyńskiej w Gliwicach (dawna stołówka).

UWAGA! (dotyczy osób, które były nieobecne na Zebraniu Założycielskim w sierpniu):

Branie czynnego udziału w obradach wymaga zapisania się do Stowarzyszenia. Na zebraniu będą dostępne deklaracje. Każdy, kto przyjdzie i złoży swój podpis, stanie się pełnoprawnym członkiem Stowarzyszenia.

❁ Od 21 lutego 2012 zebrania SKPG Harnasie będą odbywać się w Mrowisku (centrum organizacji studenckich) w dawnej stołówce studenckiej na ul. Pszczyńskiej w Gliwicach, nie licząc zebrań wyjściowych/wyjazdowych.

❁ **25-26.02.2012 Blachowanie** odbędzie się w PTSM w **Soblówce**. Zapisy na miejsca noclegowe na kołowym forum.

❁ 17-18.03 Kwadratlon Międzykołowy w Zaolziance.

❁ 24-25.03 Rajd na Powitanie Wiosny.

❁ 14-15.04 Rajd PolUś.